

Profanacja, Pielgrzym

Człowieku patrz - twój idol już po schodach z samolotu
Schodzi godnie, aby beton ucałować
On kocha beton, beton jego swoim królem zrobić gotów
Papamobile warczy: "Boże prowadź!"
Potok kwiecistych złotych myśli uszy wiernych zaczerwienia
Od dziś holocaust i aborcja to to samo
Ile tu dusz do nawrócenia i kieszeni do dojenia!
- myśli święty kasjer Watykanu
Kim jest ten człowiek w białej szacie
Co znów przyleciał tu?
I za co w końcu go kochacie?
Czy on to właśnie Bóg?